

# Port lotniczy w Denver zainstalował mówiącego gargulca

6 marca 2019

Międzynarodowy Port Lotniczy w Denver właśnie zainstalował nowy, robotyczny, mówiący pomnik gargulca, który wyśmiewa „teorie spiskowe” dotyczące lotniska.

Jak widać na tym filmie, animatroniczny posąg jest niesamowicie realistyczny i musiał kosztować fortunę. Lotnisko twierdzi, że jego celem jest zwiększenie liczby osób podróżujących przez Denver, ale prawda jest taka, że podczas rezerwacji lotu naprawdę nie ma większego wyboru. Denver jest jednym z głównych krajowych ośrodków ruchu lotniczego. Nikt bez potrzeby nie doda sobie dodatkowego czasu do planów przelotów tylko po to, aby odwiedzić lotnisko w Denver. Ostatecznie tego rodzaju promocja jest bardzo zabawna, ale nie zmienia zachowań konsumentów. Czy w tle dzieje się coś jeszcze? Czy to możliwe, że próbuje się użyć humoru, aby ukryć to co naprawdę dzieje się na lotnisku?

Nie trzeba dodawać, że wielu podróżnych jest całkowicie oszołomionych kiedy posąg gargulca nagle ożywa i zaczyna z nimi rozmawiać. Poniższe informacje pochodzą z Fox News:

„W czwartek, na 24 lecie funkcjonowania lotniska, przedstawiciele odsłoniли gadatliwe stworzenie, które umieszczono w głównym terminalu, podał „Atlanta Journal-Constitution”. Lotnisko udostępniło materiał filmowy przedstawiający elokwentnego gargulca zaskakując użytkowników „You Tube”. Film ma obecnie ponad 70 000 odsłon” (obecnie liczba odsłon zbliża się do 400 000 – przypis WM).

„Witamy w Kwaterze Głównej Illuminati, to znaczy w

Międzynarodowym Porcie Lotniczym Denver!” wykrzykuje gargulec, szokując podróżnych. „Wiesz, możesz odłożyć telefon i porozmawiać ze mną” – mówi potwór dodając, że ma 243 lata.

Mimo, iż ten gargulec może wydawać się zabawny to nie zapominajmy, że wokół tego lotniska narosły uzasadnione pytania.

Poniżej cytuję kawałek artykułu Stefana Stanforda:

„Podczas gdy cała wyspa Manhattan, jedno z najgęściej zaludnionych miast w kraju, będąca domem dla ponad 1,6 miliona ludzi, znajduje się na 22,82 milach kwadratowych, to międzynarodowe lotnisko w Denver jest ponad dwukrotnie większe, mając 54,05 mile kwadratowe. W rzeczywistości, jak donosi Denver Channel, DIA jest również większe niż miasta San Francisco i Miami. I cała ta przestrzeń tylko dla lotniska? Największy port lotniczy w Ameryce, zdecydowanie przyćmiewa swoją najsilniejszą konkurencję: lotniska O’Hare Chicago, Hartsfield Atlanta i nowojorski JFK o jakieś 25 000 akrów. DIA od dawna jest obserwowany przez opinię publiczną jako potencjalnie coś więcej niż tylko lotnisko. Zawiera ono pasy startowe w kształcie swastyki, apokaliptyczne obrazy końca świata, miało znane problemy konstrukcyjne, które przez lata opóźniały otwarcie lotniska, gargulce siedzące w walizkach i na ścianach oraz Blucifera – demonicznego niebieskiego konia, który znajduje się przed lotniskiem, a nazywanego tak ze względu na jego czerwone oczy, który to pomnik zważył się na artystę zabijając go. To tylko kilka z dziwacznych faktów i wydarzeń otaczających lotnisko. Jak donosi reportaż z października 2016 r. z gazety Denver Post, również ze względu na tajemniczą kapsułę czasową, która znajduje się na lotnisku, a która odwołuje się do „Komisji Lotniska Nowego Świata” – czegoś co nawet nie istnieje – narastają tajemnice wokół lotniska.”

Na domiar tego dali nam teraz gadającego gargulca. Nie wiem,

czy kiedykolwiek dowiemy się prawdy na temat międzynarodowego portu lotniczego w Denver. Mamy uzasadnione pytania na które należało by odpowiedzieć. Jednak obecnie wszystko co dostajemy to zabawna rozrywka.

Autorstwo: Michael Snyder

Źródło oryginalne: [EndOfTheAmericanDream.com](http://EndOfTheAmericanDream.com)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](http://PrisonPlanet.pl)